

DZIENNIK SUWAŃSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 81 SUWAŃKI

TELEFON Nr. 68
RACHUNEK CZEKOWY: P. K. O. M 63677

Prawica przeciw marsz. Ratajowi

Brak zrozumienia w Sejmie, że marszałek nie może opierać się na większości kilkunastu głosów, skłania p. Rataja do rezygnacji

WARSZAWA 23.6. Wczorajsze posiedzenie Sejmu pod przewodnictwem wicemarszałka Daszyńskiego rozpoczęło od odczytania pisma marszałka Rataja, zawierającego jego rezygnację z urzędu.

P. Dębski postawił wniosek, aby Sejm nie przyjął rezygnacji marszałka Rataja do wiadomości.

W głosowaniu za wnioskiem p. Dębskiego powstały kluby Piast, P. P. S., Wyzwolenie, Koło żydowskie, N. P. R. czesłowo, Klub pracy, Niemcy i in. Przewodniczący, zgodnie z opinią biura prezydalnego, ogłosił przyjęcie wniosku p. Dębskiego.

Pan marszałek Rataj, powiadomił, że kluby Z. L. N., Chrz.-Nar. i Chrz.-Dem. nie głosowały za wnioskiem p. Dębskiego, oświadczył p. wicemarszałkowi Daszyńskiemu, że rezygnację podtrzymuje, poczem wystosował do wicemarsz. Daszyńskiego pismo następujące:

Wynik głosowania nad wnioskiem o przyjęcie mojej rezygnacji z urzędu marszałka Sejmu uświadomił mi w pierwszym momencie moją odpowiedzialność.

Rząd może się opierać na większości kilku lub kilkunastu głosów — marszałek, jeśli ma spełnić swoje trudne zadanie, przysięga w Sejmie tak rozbić jak nasz, mieć miść doparcie do każdego człowieka, to ogranicza jego wolność.

Wobec tego podtrzymuję moje zdanie i proszę Pana Marszałka o powołanie na porządku dziennym najbliższego posiedzenia sprawy wyboru nowego marszałka.

(-) M. Rataj.

Krwawa tragedia matzewska zakończona pięcioma śmiertelnymi strzałami.

WARSZAWA 23.6. Straszna, a niewyjaśniona jeszcze dokładnie tragedia rozegrała się dziś rano w ogrodzie Pomola gicznym na końcu Nowogrodzkiej.

Na jednej z ławek w kregu głównego klombu siedziała elegancka młoda dama z dzieckiem w wózku — chłopczykiem lat około 4.

Dzieckiem opiekowała się pani, czytała książkę.

Około godz. 11-ej zbliżył się do lady jakiś mężczyzna.

— Marto! — rzekł do siedzącej — w tej chwili musisz wyjść ze mną z tego ogrodu.

Wezwanie to powtórzył trzykrotnie. Nie usłuchała.

— Marto! Bo będzie źle! — Odejdź ode mnie, nie pójdę z tobą nigdzie! — brzmiała stanowcza odpowiedź.

Blyskawicznym ruchem nieznajomy dobył rewolweru.

Padło 5 strzałów, jeden po drugim.

Dwie kule — w pierś i w głowę trafiły te, z którą rozmawiał, dwie następne kule położyły kres życia małżeństwa w wózku, piąty strzał zabójca skierował w swoją stronę.

Z krzykiem, w popłochu rozbiegli się świadkowie tej okropnej sceny. Wezwano policję i Pogotowie.

Ustalono, że zabójca nazywa się Karol Schilke, l. 29, buchalter, mieszkający przy ul. Marszałkowskiej nr. 108.

Strzelał do żony swej Marty i do małego synka.

Małżeństwo to prowadziło sprawę rozwodową. Oto wszystko, co można w tej chwili powiedzieć o tej krwawej tragedji.

Obolę przewieziono w stanie bezładnym do szpitala Dz. Jeżus.

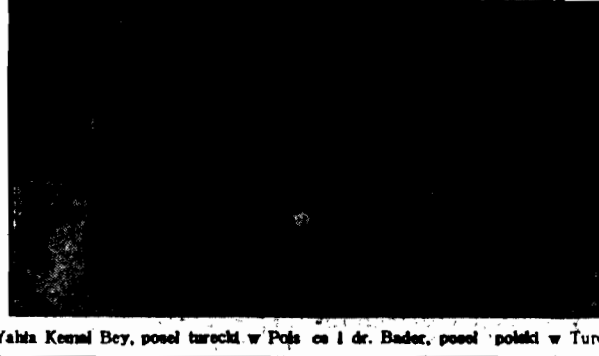
Sprawa rozwodowa między poważnionymi oddawna małżonkami rozpatrywana była wczoraj w odwołaniu w konsystorz kościelny węgierski - ewangelickiego.

Proces wszczęła i wygrała p. Maria Schilke. Mąż jej miał dziś

Turcja i Polska

Na prawicy meška odpowiedź p. Rataja wywołała pewną konsternację. Tłumaczono się, że kluby prawicowe zaskoczyła nagłość wniosku p. Dębskiego. Nie spodziewały się, że głosowanie zaraz nastąpi itp.

Sposób, w jaki Izba ustosunkowała się do rezygnacji swego marszałka, w każdym razie charakterystycznie jej powagę...



Yahya Kemal Bey, poseł turecki w Polsce i dr. Bader, poseł polski w Turcji.

W najskrajniejszej opozycji - Zw. Lud.-Nar. i komuniści P. Głabiński zapowiedział w Sejmie głosowanie przeciw budżetowi, komuniści zawtórowali mu burdą

Przedłożenie budżetowe Rządu i wniosek lewicy o rozwiązanie Sejmu odesłano do komisji

WARSZAWA 23.6. Pierwsze posiedzenie Izby po przewrocie majowym dowiodło, że stosunek stronnictw sejmowych do naczelnych zagadnień państwowych, a nawet strona obyczajowa nie doznały żadnej zmiany na lepsze.

Dowiedły tego: przebieg dyskusji nad programowym wywodem p. ministra skarbu, sposób zatwierdzenia rezygnacji p. marszałka Rataja i sceny skandaliczne, zakończone wyniesieniem dwóch komunistów na rękach straży marszałkowskiej z sali obrad.

Wszystko zostało po dawnemu. Po przemówieniu p. ministra Klarnera, które podajemy na innym miejscu, zabrał głos imieniem Z. L. N. p. Głabiński i oświadczył, iż skoro rząd wniosł projekt zmiany konstytucji i ma nadzieję to

przeprowadzić w Sejmie, choć potrzebna jest większość 2/3, to i Z. L. N. wniesie swój projekt. W końcu p. Głabiński oświadczył, że stronnictwo jego, nie znając programu politycznego rządu, za przewidywanym budżetowym głosować nie będzie.

P. Zaremba (PPS.) oznajmia, że klub mówcy wobec projektów ministra skarbu, sposób zatwierdzenia stanowiska przychylnego, ale zajmując stanowisko krytyki rzeczowej. P. Holeksa (Ch.-D.) zaznaczył, że nie może przejść do porządku nad nieustannymi rugami w wojsku, gdy decydują tu nie względy rzeczowe, lecz polityczne. (Głos na lewicy: Niech żyją złodzieje!).

O programie rządu będzie mówił, gdy rząd wniesie projekt zmiany konstytucji, a do wniosłego przewidywanego stosunku się rzeczowo.

P. Dubanowicz (Ch.-N.) oświadczył: Dotychczasowy ustroj musi być zmieniony, musi być ukrócona wszechwładza czynnika parlamentarnego, a wzmocniona władza czynnika rządzącego. Parlamentaryzm jest nie do utrzymania bez naprawy prawa wyborczego. Od rządu domagając się będziemy przywrócenia panowania prawa. Przedłożenie budżetowe, jako koniecz-

ność państwowa, Sejm niewątpliwie uchwalą.

P. Byrka (Piast) zadeklarował głosowanie za odesłaniem projektu do komisji, ale zastrzegł się, że klub jego wcale nie widzi w tem dowodu zarzucia dla rządu.

Wreszcie p. Hartglas (K. z.) zapowiedział krytyczne stanowisko względem przewidywanego.

Po przemówieniu jednego z komunistycznych posłów, rozprawę, na wniosek p. Kościłkowskiego, przerwano.

143 przeciw 129 głosom.

Dalo to komunistom i enczewcom powod do wszczęcia zwyczajnej w tych wypadkach awantury. Kiedy, mimo kilkakrotnych upomnień, zaperzeni więcownicy, zwłaszcza

Wojewódzki, Warski, Bała Sobociński i Fiderkiewicz,

nie przestali walić kulakami w pulpit, przewodniczący p. wicemarszałek Daszyński dwóch z nich wykluczył z posiedzenia.

Kiedy wykluczeni (Wojewódzki i Warski) nie usłuchali rozkazu i szli nie opuścili, p. wicemarszałek po opróżnieniu galerji dla publiczności, kazał opornych wyprawać przemocą za drzwi. Dokonała tego straż marszałkowska.

Po tem zajęciu projekt przewo-

Projekt zmiany ordynacji wyborczej „Piast” inicjatorem, p. Kiernik — twórca

WARSZAWA 23.6.

Klub P. S. L. Piasta postanowił wnieść do laski marszałkowskiej projekt ustawy ugodzającej Prezydenta Rzeczypospolitej do wydania rozporządzenia z mocą ustawy zawierającego nową ordynację wyborczą.

Projekt Piasta, opracowany przez posła Kiernika określa liczbę posłów na 300 (5/6 wybieganych w okręgach 1/6 z list państwowych), oraz 75 senato-

rum. Okręgi wyborcze mają być dyndomandatowe, a tylko w województwach, względnie w częściach województw wschodnich mieszanych etnograficznie, okręgi więcej mandatowe.

Miasta o ludności ponad 15 tysięcy mają tworzyć osobne okręgi.

Związki list kandydatów są dopuszczalne tylko w okręgach więcej, niż jednomandatowych. Wybory mają się odbywać przez głosowanie na nazwiska kandydatów, a nie na numery list.

Kandydat niezgłoszeni przez stronnictwa, wykazujące w poprzednim Sejmie co najmniej 15 posłów, obowiązani być mają poprzeć swą kandydaturę zgłoszeniem, podpisanem przez przy najmniej 1.000 wyborców dane go okręgu, lub złożyć kaucję w wysokości 2.000 zł. w złocie.

Złożona przez kandydata kaucja 2.000 zł. w złocie przepada na rzecz skarbu państwa, jeśli kandydat nie uzyska co najmniej 1.000 głosów.

Projekt odesłano do komisji.

Również odesłano do komisji wniosek o rozwiązaniu Sejmu klubów posełskich P. S. L. Wyzwolenie, Zw. P. P. S., Stronnictwa Chłopskiego i Klubu pracy, opiekujący się.

Sejm rozwiązuje się na mocy art. 28 konstytucji i wyznacza termin nowych wyborów na dzień 17 października 1926 r.

Sejm wzywa pana Prezydenta Rzeczypospolitej do zarządzenia, zgodnie z art. 13 ustawy z dn. 28 lipca 1922 o ordynacji wyborczej do Sejmu, oraz z art. 8 ustawy z 28 lipca 1922 o ordynacji wyborczej do Senatu, — nowych wyborów do Sejmu i Senatu.

Następne posiedzenie w piątek o godz. 10 r. Na pierwszym punkcie porządku dziennego wybór marszałka.

Sklepy tytoniowe strajkują w Gdańsku Protest przeciwko podniesieniu podatków

Z Gdańska telefonują: Przeciwnicy wprowadzenia monopolu tytoniowego na terenie wolnego miasta organizują na dzień jutrzejszy swego rodzaju demonstrację.

Na znak protestu przeciwko podniesieniu podatku od wyrobów tytoniowych o 150 proc. wszystkie sklepy i fabryki tytoniu w Gdańsku będą zamknięte. Właśnie jutro bowiem ma się odbyć trzecie czytanie tej ustawy, jako przejściowej formy, do całkowitego monopolu tytoniowego na wzór istniejącego w Polsce.

Krwawe starcie policji z tłumem w Gostyninie 1 osoba zabita i 8 rannych

Wsztywny, tłumowi jednak wybaczone nie będzie. Następnie starosta i komisarz policji Kaczmarek usłowiali z tłumem, musieli się jednak cofnąć pod gradem kamieni. Wówczas tłum przypuścił szturm do zamkniętej bramy komisariatu usiłując zdobyć zbrojownię, w której przechowywano broń policji i przysposobienia wojskowego.

WARSZAWA. W powiatowym mieście, położonym pomiędzy Kutnem, rozegrały się wczoraj

krwawe starcie między policją a tłumem.

W Gostyninie wczoraj odbywał się targ.

Pieczę nad rynkiem powierzono st. post. Wilandzie.

Obchodząc swój rewir Wilanda zauważył, że jedna z handlaerek Marjanna Komorowska, będąca nabiąłem na chodniku uliczki. Podszedł więc do niej i rozkazał zejść na teren targowiska.

Komorowska odmówiła. Wówczas policjant zagroził, że odprowadzi kobietę do komisarskiej.

Ponieważ **handlarka stawiała opór**, Wilanda chwycił ją za rękę i pościagnął w stronę komisariatu.

Wówczas Komorowska, będąca w ciąży, zaczęła krzyczeć: **— Policja bije!**

Zbiegł się tłum. Jednocześnie niemal rozeszła się po rynku pogłoska, że policjant zabił ciężarną kobietę.

W chwili późniejszej gmach komisarski został otoczony przez **dwutysięczny tłum.**

Z tłumy żądano wydania st. post. Wilandy — celem ukarania go za zamordowanie kobiety.

Z podobnym żądaniem wystąpiła delegacja tłumy do starosty Pirakiewicza.

Starosta odrzekł, że policjant jeśli jest winien, będzie ukarany, że może być nawet natychmiast

skazany na karę śmierci.

Wówczas tłum zaczął walić kamieniami w budynek komisarski.

Wówczas tłum zaczął walić kamieniami w budynek komisarski.

Wówczas tłum zaczął walić kamieniami w budynek komisarski.

Wówczas tłum zaczął walić kamieniami w budynek komisarski.

Wówczas tłum zaczął walić kamieniami w budynek komisarski.

Wówczas tłum zaczął walić kamieniami w budynek komisarski.

Wówczas tłum zaczął walić kamieniami w budynek komisarski.

Wówczas tłum zaczął walić kamieniami w budynek komisarski.

Wówczas tłum zaczął walić kamieniami w budynek komisarski.

Wówczas tłum zaczął walić kamieniami w budynek komisarski.

Wówczas tłum zaczął walić kamieniami w budynek komisarski.

Wówczas tłum zaczął walić kamieniami w budynek komisarski.

Wówczas tłum zaczął walić kamieniami w budynek komisarski.

Wówczas tłum zaczął walić kamieniami w budynek komisarski.

Wówczas tłum zaczął walić kamieniami w budynek komisarski.

Wówczas tłum zaczął walić kamieniami w budynek komisarski.

Wówczas tłum zaczął walić kamieniami w budynek komisarski.

Wówczas tłum zaczął walić kamieniami w budynek komisarski.

Wówczas tłum zaczął walić kamieniami w budynek komisarski.

Wówczas tłum zaczął walić kamieniami w budynek komisarski.

Wówczas tłum zaczął walić kamieniami w budynek komisarski.

Wówczas tłum zaczął walić kamieniami w budynek komisarski.

Miedzynarodowy kongres prasy w Ameryce

NOWY JORK. 23.6. W Filadelfji otwarte wczoraj uroczyste międzynarodowy kongres prasy:

GIEŁDA

WARSZAWA 23.6.

Na oficjalnym rynku pieniężnym sytuacja dla złotego wciąż po myślna. Bank Polski płać dzisiaj za dolar 9.96.

Banki prywatne w myśl umowy z ministerstwem skarbu mają robić po 10.05.

Jawnie umowy tej się nie ławie i oficjalnych transakcyj walutowych banki prywatne nie zawierają. Po cichunku — i owszem, ale wtedy obowiązuje już kurs czarnej giełdy, która po wczorajszej lekkiej wyżsżej dołara robi dziś niżkę, ofiarując waluty w dużej ilości po 10.23.

Nabywców na taki kurs brak.

PRYWATNE NOTOWANIA POŁUDNIOWE

Rubel soty 5.35, Dolar złoty 10.20, Funt ang. złoty 49.50, Dolar srebrny 9.50, Rubel srebrny 3.48, Srebrny bilon rosyjski 1.53.

Dewizy

Berlin 2.41, Belgja (za 100) 29.00, Holandia (za 100) 404.00, Londyn (za 11) 49.76, Paryż (za 100) 28.75, Praga (za 100) 30.00, Szwajcaria (za 100) 196.00, Wiedeń (za 100) 142.00, Sztokholm (za 100) 273.00, Włochy (za 100) 26.30, Czwarńocia (za 1) 45.00.

ZURYCH, 23. 6. Zamknięcie: Wapnia wa 50.50, Paryż 14.60, Londyn 25.13.5, Belgja 14.70, Włochy 18.64, Berlin 1.23, Wiedeń 73.05, Praga 25.28, Budapeszt 26.72.

Rząd opanuje deficyt budżetowy bez druku pieniądza papierowego

Oszczędnością w wydatkach, podniesieniem cen spirytusu, celi i podatku majątkowego przy stabilizacji złotego i zahamowaniu cen przez przyciągnięcie wkładów i obniżenie stopy procentowej
Exposé ministra skarbu inż. Klarnera

Przemówienie swe min. Klarnera rozpoczął od przedłożenia zasadniczych cyfr prognozy budżetowej, zaznaczając, iż preliminarz budżetowy na rok 1926, określający wydatki na 1.730 milj. zł. i dochody na

1.528 milj. zł. należy podnieść po stronie wydatków o 88 milj. zł. (18 milj. na wydatki osobowe i 70 milj. na zobowiązania zagraniczne w związku z kursów walut), co czyli, że r. 1926 zamknie

DEFICYT 200 MILIONÓW ZŁOTYCH

Za podstawę obliczenia wydatków osobowych — wyjął minister — przyjęta została mnożna 43, zmniejszona o 6,5 — 4,5 proc.

Z dniem 1 lipca upada podstawa do stosowania zmniejszonych dodatków państwowych, gdyż urzędnik państwowy jest zbyt słabo uposażony, zwłaszcza że drożyzna wzmożła się.

Mnożna nie będzie stosowana

Stojąc jednak na stanowisku, że stabilizacja we wszystkich kierunkach jest pierwszym warunkiem poprawy budżetu i finansów, oraz ogólnej sytuacji, muszę się zastrzec od stosowania na przyszłość jakichkolwiek mnożnych i wskazań.

Oszczędnością — nie inflacją i pożyczką

— Jakimś drogami ma zamiar kryć rząd w celu opamiętania sytuacji deficytowej?

— Za niedopuszczalne uważam poszukiwanie pożyczek zagranicznych lub kra-

owych dla wyrównania deficytu i stwierdzam uroczyście z tego wysokiego miejsca, iż rząd nie będzie równoważyć budżetu za pomocą druku pieniądza papierowego.

Droga oszczędności po stronie wydatków i powiększenia dochodów — to jedyna rozproszona metoda dla pokrycia deficytów konsumcyjnych.

W budżecie rozróżniane są dwie zadania: składowe części: wydatki ściśle związane z administracją państwa, a więc o charakterze konsumcyjnym i wydatki, związane z gospodarszymi funkcjami państwa, a więc o charakterze produkcyjnym.

W tych ostatnich winna się wyrazić tendencja dla tworzenia polityki państwa i rządu.

Min. skarbu będzie stał wytrwale na stanowisku, aby nie obciążał obywatela podatkami ponad jego zdolność płatniczą, w zamożności obywatela polski, a nie w biedzie, widząc dobrą przyszłość Polski. Dla stworzenia dobrobytu obywateli polskiemu posiadamy duże szanse.

Obciążenie społeczeństwa jest o połowę mniejsze niż w latach zeszłych

Obciążenie społeczne wynosi w mocnej walucie 9 miliardów, a w stosunku do dotychczasowej waluty około 15 miliardów. Otóż jeżeli obliczamy, że świadczenia obywatela w stosunku do Państwa i do domu, wynosiły w latach 1924 i 1925 dwa i pół miliarda, to widzimy, że ten wydatek obywateli równał się oddaniu 26 proc. dochodu rocznego.

Obecnie obciążenie społeczeństwa, kiedy dochody państwa wynoszą 2400 milionów wynosi 16 proc. Sytuacja jest obywatela jest obecnie znacznie lepsza. Tej sytuacji ja w niczem nie chcę pospisać, przeciwnie będę ją jak najmocniej i najwytrwalej bronił, gdyż widzę jeszcze inne poważne źródła dochodowości dla skarbu.

Uproszczenie i potaniecie administracji

Przechodząc do omówienia szczegółów, minister zaznacza:

Automatyczne obniżenie pensji urzędników rząd uznaje za niewskazane. Rząd obecny podejmie w najbliższym czasie prace skierowane do uproszczenia i potaniecia administracji.

Natomiast do zakresu państwowych zagadnień oszczędnościowych należą budżety samorządowe.

Posażone powiększone będą dochody Państwa z własnych przedsiębiorstw. Kolejne lasy, monopole, poliminy i szeregi innych przedsiębiorstw będą zreformowane i stana się źródłem poważnym dla pokrycia państwowych wydatków.

Temu zagadnieniu, zwłaszcza w zakresie min. skarbu, poświęcać dużą część mojej pracy, gdyż pragnę wykazać, iż „w Polsce można dużo mieć, gdyby ludzie chcieli chcieć”.

Minister skarbu winien jednak posiadać niezwłocznie takie środki w rezerwie aby jeszcze w roku bieżącym pokryć niedobór pierwszego półrocza. Przedstawiony projekt prognozy budżetowej na 3 miesiące przewidywał powiększenie dochodów z podatków i opłat w skali 10 proc. Takie podniesienie wymiaru nie może być traktowane jako przekraczające obecną zdolność płatniczą obywatela.

Cena spirytusu, podatek majątkowy i cła będą podniesione

Niezależnie od tego będzie można podnieść cenę na spirytus, wymiar podatku majątkowego na bieżący 1926 rok. Cena jajażycak w odniesieniu skali opłaty wzrośnie.

Wzrost wskazane metody zastosowane niezwłocznie bez nadmiernego wysiłku ze strony kraju całkowicie zapewniają równowagę budżetu państwa.

Równowaga budżetu nie wyczerpuje sprawy sytuacji naszych stosunków.

Stabilizacja złotego

Rezultaty ostatnich kilku miesięcy wskazują, że znaczne wahania kursu złotego wynikły tylko z braku zaufania do złotego.

Chociaż w ciągu pierwszych pięciu miesięcy r. b. bilans płatniczy Polski był aktywny; emisja biletów zdawkowych nie była w okresie tych 5 miesięcy powiększany; miesięczne zamknięcia budżetowe wykazywały stałą poprawę w kierunku zmniejszenia deficytu budżetowego, jest powszechną dążnością do teatrujących zasobów pieniężnych w walutach obcych oraz w złocie.

25 milionów dolarów w skrytkach osób prywatnych

Według sumarycznych obliczeń suma skrytkowanych w kraju walut dochodzi do 25 milj. dolarów i constonajmniej równa się zapasowi walut z okresu reformy walutowej.

Będziemy dążyć do: powiększenia rezerwy Banku Polskiego przez przyciągnięcie skrytkowanych dolarów; do zahamowania wzrostu cen artykułów pierwszej potrzeby, a równoległe do ich obniżenia, do utrzymania i wzmożenia aktywności bilansu handlowego, do obniżenia nadmiernej wysokości stopy procentowej, do powiększenia pojemności konsumcyjnej rynku dla wytwórców i krajowej.

Złote w złocie i wkłady dolarowe

Ważne z teaturyzowaniem dolarów w celu powiększenia zapasów Banku Polskiego pragnę prowadzić w dwóch kierunkach: umożliwić składanie w Poczтовой Kasie Oszczędności i w bankach rządowych lokat termicznych w złotych w złocie oraz składanie w Banku

Francja nie wpuszcza Litwinów, obrażaona przez urzędowy organ kowieński

KOWNO, 22.6. Miedzy Litwą i Francją wybuchł konflikt z powodu ataków oficjalnego pisma litewskiego „Lietuva”, skierowanych pod adresem Francji za rzekome wyzykiwanie i nigranctwo litewskich.

Konsulaty francuskie na Litwie otrzymały polecenie nieudzielania wiz do Francji Litwinom tak długo, dopóki na lamach „Lietuwy” nie pojawi się oficjalnie sprostowanie.

ku Gospodarstwa Krajowego, oprocentowanych termicznych wkładów dolarowych.

Obniżenie stopy procentowej

Punktem wyjścia dla ułatwienia produkcji musi być stać znaczna obniżenie stopy procentowej, która w Polsce osiągnęła nędzę nie spotykanej wyokościami.

Bank Polski znizy stopę do 10 proc.

Dla osiągnięcia tego celu rozpocznie prace do znacznego obniżenia stopy procentowej od lokat ministerstwa skarbu w bankach rządowych, aby im dać silniejszą obronę stopy ze swej strony. W B. Polskim zaprosił się na posiedzenie Rady, zwolnionej na mą prośbę na czwartek, żeby niezwłocznie Bank Polski w pierwszym etapie znizył a 12 proc.

Jednocześnie obniżę dopuszczalną stopę maksymalną 24 do 20, a następnie do 18 i 16. W sierpniu pragnę podjąć nową fazę zniżek od tych lokat, jakie w ciągu tych 6 tygodni otrzymamy.

Obniżenie kar za zwłokę

Kara za zwłokę wynosi obecnie 4 proc. miesięcznie. Osobiście jestem zwolennikiem redukcji tej, aczkolwiek moją podstawą sąsiednie twierdzą, że nie jest to stopa procentowa, lecz kara.

Fundament poprawy

W naszej obecnej trudnej sytuacji wielką ulgę sprawi zdobycie od 10 mieciecy aktywności naszego bilansu handlowego, który jest podstawą bilansu płatniczego.

Niemcy w Lidze Narodów -- wilkiem w owczarni Z niepokojem patrzą przezorniejsi politycy na Genewę

— Doktora! Ratujcie Lige Narodów! Oto kwintesencja przemówień, wypływających z podnoszą na kwintę spuszczonej.

Ludzie, którzy brali udział w ostatnich rozprawach genewskich, przyjaciele Ligi, którzy wiele nadziei i dużo wiary rzucili na tę kartę, są mocno zaniepokojeni. Łatwo rzeczywiste golem okiem stwierdzić, że aureola Ligi w ostatnich czasach mocno przybladła.

Pamiętajcie jak było jeszcze trzy miesiące temu, w marcu?... Cały świat, a w pierwszym rzędzie i Polska, śledził z niezmiernym napięciem,

rozwoj genewskich obrad, starc konfliktów.

A dzisiaj?.. Pisma poświęcają Genewie za ledwie malutkie kaciłki w najskromniejszych szpaltach. Młodzieńcza instytucja genewska naraz przzywiedla, zgrzybiała, zniechędziała.

Dla Polski

której interesy zewnętrzne są z Ligą mocno związane, jest to zjawisko mocno niepomysłne i to tem bardziej, gdyby się sprzydzilo, że ataki na Lige są tylko pośrednią napaścią na Polskę.

Pan Rajmund Poincaré, były premier i Prezydent Republiki Francuskiej, którego można lubić lub nie lubić, ale któremu nie można odmówić „wechu” jest zgola pesymistyczny i widzi on w tem dyskredytowaniu Ligi w rażny

manewr niemiecko-sowiecki.

— Obecne ostalenie morale Ligi — rzekł mi, — nie jest przypadkiem, ale niezawodnie rezultatem konsekwentnie przeprowadzonego planu. Trudność, tarcia i w końcu dymisje (w ślad za Brazylią pójdzie może Hiszpanja) zaczęły się od chwili postawienia przez Niemcy swej kandydatury do Ligi i na stale mieszce do Rady.

Od ...owo tylko zależało, by trudność te rozwiązało. Ze tego nie zrobili, nie należy się im dziwić, bo trudno jest ich posiadzić o serdeczne uczucia w stosunku do Ligi.

Z danych, zebranych przez francuskiego meża politycznego wynika, że Niemcy chciały wejść do Ligi tak, mniej więcej, jak wilk wchodził do owczarni. Miedzy Berlinem i Moskwą zawarta została umowa, mająca na celu podniwianie instytucji genewskiej. Zarówno bowiem

W pierwszym 14 dniach czerwca r. b. eksport węgla wyniósł 491 tysięcy ton, gdy za czasów najgorszych stosunków z Niemcami wynosił średnio 770 tysięcy ton.

KWESTJA ZAUFANIA

Mam to głębokie przekonanie, że Wysoka Izba zeżech stanąć na stanowisku dogłębności państwowych i wyjaśnić, jakie przedstawiam Wysockiej

Uczeni zagraniczni w Warszawie

Dziś ostatni dzień obrad zjazdu współpracy intelektualnej

W drugim dniu obrad uczestnicy zjazdu współpracy intelektualnej odbyli dwa posiedzenia i zwiędzili Politechnice.

Miedzy godz. 4 a 5 po południu gości zagranicznych podziękował podwieczorkiem wydział zagraniczny Z. N. P. M. A. i akademickie stowarzyszenie przy jaciół Ligi Narodów w lokalu wydziału przy ul. Podwale nr. 7.

W przedostatni wieczór w związku z konferencją, ale z drugiej strony tręba przyznać, że przeszedł przez wykład wstępny ikiego wygłoszą.

KWESTJA ZAUFANIA

Izba i w tem dnie wstępnym wieczorem preliwarsz budżetowy. Z formułi uchwalenie tego preliwarsz rząd czyni kwestje zaufania.

Uczeni zagraniczni w Warszawie

Dziś ostatni dzień obrad zjazdu współpracy intelektualnej

O godz. 8.15 prezes polskiej komisji współpracy intelektualnej wydal dla zagranicznych gości bankiet w hotelu Europejskim.

Zbliżeniu obiad uczestnicy zjazdu zwidzają Wilanów, wieczorem zaś będą obecni na przedstawieniu w teatrze Wielkim.

Ulg kolejowe dla cudzoziemców na Węgrzech i nasze koleje mogłyby brać przykład z Węgier

Węgierskie ministerstwo kolei wprowadziło szereg ulg dla zbio rowych wycieczek i dla kuracji szczy.

Wycieczki składające się co najmniej z 20 osób, uzyskują przy opłacie np. III klasy prawo przejazdu II klasy, przyczem kierownik wycieczki korzystać może z przejazdu bezpłatnego. 20 — 30 proc. zniżki udziela się

przy t. zw. wycieczkach świątecznych na linii Hegyeshalom — Budapest przy wyjazdach w soboty i powrocie w poniedziałek.

Wreszcie kuracja, którzy przynajmniej przez 14 dni leczyli się na Węgrzech, po przedłożeniu zaświadczenia „Związku zdrowotw w Budapeszcie” w powrotnej drodze korzystają z 50 proc. zniżki na kolejach.

Niemcy w Lidze Narodów -- wilkiem w owczarni Z niepokojem patrzą przezorniejsi politycy na Genewę

— Doktora! Ratujcie Lige Narodów! Oto kwintesencja przemówień, wypływających z podnoszą na kwintę spuszczonej.

Ludzie, którzy brali udział w ostatnich rozprawach genewskich, przyjaciele Ligi, którzy wiele nadziei i dużo wiary rzucili na tę kartę, są mocno zaniepokojeni. Łatwo rzeczywiste golem okiem stwierdzić, że aureola Ligi w ostatnich czasach mocno przybladła.

Pamiętajcie jak było jeszcze trzy miesiące temu, w marcu?... Cały świat, a w pierwszym rzędzie i Polska, śledził z niezmiernym napięciem,

rozwoj genewskich obrad, starc konfliktów.

A dzisiaj?.. Pisma poświęcają Genewie za ledwie malutkie kaciłki w najskromniejszych szpaltach. Młodzieńcza instytucja genewska naraz przzywiedla, zgrzybiała, zniechędziała.

Dla Polski

której interesy zewnętrzne są z Ligą mocno związane, jest to zjawisko mocno niepomysłne i to tem bardziej, gdyby się sprzydzilo, że ataki na Lige są tylko pośrednią napaścią na Polskę.

Pan Rajmund Poincaré, były premier i Prezydent Republiki Francuskiej, którego można lubić lub nie lubić, ale któremu nie można odmówić „wechu” jest zgola pesymistyczny i widzi on w tem dyskredytowaniu Ligi w rażny

manewr niemiecko-sowiecki.

— Obecne ostalenie morale Ligi — rzekł mi, — nie jest przypadkiem, ale niezawodnie rezultatem konsekwentnie przeprowadzonego planu. Trudność, tarcia i w końcu dymisje (w ślad za Brazylią pójdzie może Hiszpanja) zaczęły się od chwili postawienia przez Niemcy swej kandydatury do Ligi i na stale mieszce do Rady.

Od ...owo tylko zależało, by trudność te rozwiązało. Ze tego nie zrobili, nie należy się im dziwić, bo trudno jest ich posiadzić o serdeczne uczucia w stosunku do Ligi.

Z danych, zebranych przez francuskiego meża politycznego wynika, że Niemcy chciały wejść do Ligi tak, mniej więcej, jak wilk wchodził do owczarni. Miedzy Berlinem i Moskwą zawarta została umowa, mająca na celu podniwianie instytucji genewskiej. Zarówno bowiem

dla Moskwy jak i dla Berlina Liga była główną przeszkodą sniediem traktatu wersalskiego, zwarania międzynarodowej, i skich granic. Jak widzimy, akcja berlińsko-sowiecka, uzerwetzniająca się w niemieckiej ubstrukcji, osiągnęła już gorzkie owoce, wywołała niesnaski i zniechęcenie i wprowadziła Lige na drodze do bankructwa.

Pan Paul Boncour, jeden z dwu głównych delegatów francuskich w Genewie i tutajzastawczym rzecznik pokojowej polityki Ligi nie traci, jednakowoż, na dziele.

— Są jeszcze, — rzekł mi, — narody dobrej woli, którym zależy na istnieniu Ligi. Do nich

zaliczam przede wszystkim Polskę. Podczas ostatnich rozpraw majowych dała ona dowody swej bezinteresowności i przywiązania

do pokoju.

— Trzeba, żeby opinja publicz na Polski, Francji i innych krajów, trzeba, żeby stowarzyszenia przyjaciół Ligi, zdemaskowały wyraźnie wrogię pręchwko tej instytucji tendencje, żeby ujawniły, jakie się tam krwia antypokojowe zamysły burzycielskie i zaborcej plany.

Trzeba istotnie bo inaczej pokój znów, jak przed rokiem czter nastym, onierać się będzie wyłącznie na bagnietach.

Uprościć administrację, zmniejszyć wydatki a uzyskamy UPRAGNIONĄ RÓWNOWAGĘ BUDŻETU

Preliwarsz budżetowy na trzeci kwartał 1926 r., którym w przyspieszonym tempie zajmie się Sejm, przewiduje w wydatkach państwowych na ten okres 477.843.959 złotych.

W porównaniu z r. 1924, w którym rzeczywiste wydatki wynosiły przeciętnie na kwartał 389.750.000 zł., widzimy obecnie poważny wzrost wydatków państwowych, natomiast w porównaniu z r. 1925, w którym wydatki państwowe osiągnęły sumę 470.250.000 kwartalnie, widzimy pewną poprawę i dążność do oszczędności.

Poprawa ta jednak jest dopiero pierwszym krokiem w kierunku dostosowania budżetu państwowego do sił płatniczych ludności, mu simy bowiem uprzytomnić sobie, iż rok 1924 był pomimo względnie niskiego poziomu wydatków państwowych również deficytowy, tak iż już wówczas wedle zresztą zaleceń Hiltona Younga, powinniśmy byli przeprowadzić daleko idące oszczędności w wydatkach na administrację państwową.

Pierwszy kwartał b. r. przyniósł 412 i pół milj. wydatków państwowych, czyli o 46 milj. mniej, niż obecnie przedłożony Sejmowi preliminarz na 3-ci kwartał b. r.

Przejściowy deficyt pokryje zwiększenie podatków o 10 proc., niemniej cyfry te wskazują jasno na drogę wzięcia z obecnej sytuacji: jest nią jedynie uproszczenie administracji państwowej, z czym

łączy się poważne zmniejszenie wydatków.

Program Rządu łączy też z tą linią, którą ujmie ze stanowiska doświadczeń państw na wysokim poziomie kultury gospodarczej misja prof. Kemmerera.

Jak będą zwalniani niedoładni i nieodpowiedni urzędnicy

WARSZAWA 23.6.

W związku z okólnikiem ministra spraw wewnętrznych, p. Młodzianowskiego o zredukowaniu niedoładnych i nieopadających kwalifikacji moralnej urzędników, dowiadujemy się, co następuje:

Zwyżka złotego na rynkach zagranicznych

Na rynku walutowym do południa tendencja na dolara była wczoraj słaba.

Bank Polski na giełdzie oficjalnej przydział 151.000 dolarów po kursie 10,00, pokrywając całkowite zapotrzebowanie przemysłu i handlu. Dopiero około godz. 6-jej wieczorem tendencja się zmocniła i kurs 10,23 podniósł się na 10,26 — 27, by późno wieczorem spaść do poziomu 10,00.

Powodem chwilowej nieznacznej zwyżki dolara było wielkie zapotrzebowanie handlu łódzkiego. Kupcy łódzcy, od których fabrykanci żądają płatności za towary w dolarach są zmuszeni do nabycia waluty na czarnym giełdzie.

Na giełdach zagranicznych dalsze wzmocnienie złotego. W Zurichu przeciętny kurs złotego podniósł się z 50,50 na 52,00, na giełdach niemieckich o kilkadziesiąt punktów.

Rubel złoty utrzymał się na poziomie wczorajszym — 5,36.

Zmiana ustawy o poborze rekruta na podstawie wniosków wojewodów

Min. spraw wewn. stwierdzając, że dotychczasowa ustawa o powszechnym obowiązku służby wojskowej w praktycznym wykonaniu posiada wiele braków, postanowiło wystąpić z projektem znowelizowania tej ustawy w kierunku jej usprawnienia. W tym celu min. spraw

wewn. rozesłało do wojewodów okólnik z żądaniem wniosków i obserwacji, które będą rozważane w ministerstwie. Prace o kolo nowelizacji tej prowadzone będą w szybkim tempie, wojewodowie mają dostarczyć materiały najdalej do połowy przyszłego miesiąca.

Pobór do armji polskiej zagranicą między 20 a 30 czerwca i 20 a 30 września

Nowe rozporządzenie wykonawcze do ustawy poborowej ustala termin stawienia się do poboru obywateli polskich, zamieszkałych zagranicą, na czas miedzy 20 a 30 września każdego roku. Ubiegający się o prawo do półrocznej służby, mają

złożyć się w czasie miedzy 20 a 30 czerwca.

Nowe rozporządzenie przedłuża granicę wieku, do której obywatel Polski, przebywający poza Europą, obowiązany jest do stawienia się przed komisją poborową w kraju, aż do ukończenia 36 lat życia.

Na giełdzie zbożowej

Podaż duża --- popyt mały --- ceny spadły

Sytuacja na giełdzie zbożowej w Warszawie ożywiła się. Ustalająca się pogoda spowodowała zwiększenie dowozu ziarna.

Ceny spadły niezauważnie, anulując poprzednią zwyżkę.

Za wyborowe żyto wielkopolskie płacono wczoraj 33,50, kongresowe 32,00 — 32,25 za 100 kg, przy odbiorze ze stacji załadunkowej.

Obroty w dalszym ciągu maleją.

Wielkie zawody konne o mistrzostwo armji

Miedzy 12 i 19 lipca elita jeździecka naszej armji zmierzy się w zawodach

Tegoroczne zawody konne o mistrzostwo armji będą potężną imprezą o charakterze wojskowo-sportowym. Zawody będą trwałe przez ósm dni,

podczas których rozegrany zostanie cały szereg konkursów grupowych i indywidualnych o nagrody honorowe i pieniężne. Wszystkie konkurencje rozegrane będą na błoniach siekierskich — terenie warszawskiego Polo Klubu.

Do zawodów stanie elita jeźdźców naszej armji, wybrana na zawodach poszczególnych korpusów, które w każdym z okrugów muszą być ukończone do dn. 1 lipca.

W programie przewidziano szereg niezmiernie ciekawych konkurencji, na czołg których wysuwają się „handicap”

panów, zawody pań i parami (jeździec i amazonka), mecze polo oraz konkurs „potęgi skoku”.

Dzień 18 lipca będzie kulminacyjnym punktem zawodów. Dnia tego rozegrany będzie wielki konkurs panów

o nagrody p. Prezydenta Mościckiego, oraz wielki mecz polo Warszawa — Poznań o puchar.

Oprócz nagrody powyższej w konkurencjach grupowych rozegra na będzie nagroda Marszałka Piłsudskiego, szefa sztabu generalnego oraz szefa departamentu kawalerji, w konkurencjach indywidualnych nagrody d-cy KOP-a oraz ministerstwa spraw wojskowych.

Głównym organizatorem tych wielkich zawodów jest ppk. sztabu, gen. Korytowski.

Rodzice - mordercy i grabarze

Skazanie wyrodnej pary dzieciobójców

WARSZAWA 23.6.

Ogrom zbrodni Wacława i Kazimiery Starostów zwabił na się 1-sza sądu okręgowego tłumy publiczności. Starostowie stanęli pod zarzutem zamordowania własnego dziecka.

Oboje są młodzi: on szczerzy brzoję o zniszczonej twarzy, ona teża blondynka o zdrowej cerze. Nie przyznają się do winy.

— Odnieźby, toż zwierzę nawet własnego dziecka nie ruszy.

Nosa nie opalać!



Opalany nosik czerwienieje (fot.) błyszczący się (ach!), a przymiot kuszy się (oj!)... Panie na plaży używają listka (nie koniecznie figowego), strzegąc nosów od słońca.

Samu zmarło, nie miałszy na pogrzeb, stał cała sprawa — dowodzą.

Przewód sądowy wszakże dał zgola odmienny materiał.

Powołani świadkowie pp. Stanisław Jara, Jan Nogo i Kazimierz Krzyszczyk widzieli, jak Starostowa z dzieckiem na ręku szła przy boku męża przez pole Mokotowskie, gdzie młodzieńcy owi graли w piłkę nożną. Wszyscy trzej zwrócili uwagę na dziwne zachowanie się

nieznajomej pary na widok przechodniów.

P. Jara zauważył, że nieznajomi powracają bez dziecka, dogonił więc ich i spytał, gdzie je podzieli.

Zaczęli dawać niejasne odpowiedzi, wobec czego młodzi sportowcy zaprowadzili oboje do komisarjatu.

Tam Starosta przyznał się, iż powodowani trudnymi warunkami bytu uradzili z żoną pozbyć się swego małego synka. W celu dokonania tego wybrali się na pole Mokotowskie. Starosta, zasłonięty przez żonę, wykopał tam dół, udusił dziecinę

i przysypał ciało ziemią. Zdaniem potwornego dzieciobójcy, małeństwo mogło żyć jeszcze, gdyż, odchodząc, słyszał kwilenie z pod cienkiej warstwy ziemi.

Przesłuchani przez sędziego śledczego Starostowie zeznawali o tyle niezgodnie, że on podtrzymywał swe uprzednie twierdzenie o namowach żony i wspólnym z nią działaniu, ona zaś dowodziła, iż maż miał jedynie porzucić dziecko i, jeśli je zadusił, to bez jej wiedzy.

Obecnie natomiast oboje oskarżeni zgodnie cofnęli swe uprzednie zeznania, twierdząc, iż dziecko umarło w domu i zostało wyniesione w pole w celu uniknięcia kosztów pogrzebu.

— Czemu Starosta w śledztwie wstępnie inaczej mówił? — pytał przewodniczący sędzia Brandt.

— Białem się, żeby mieć w po-

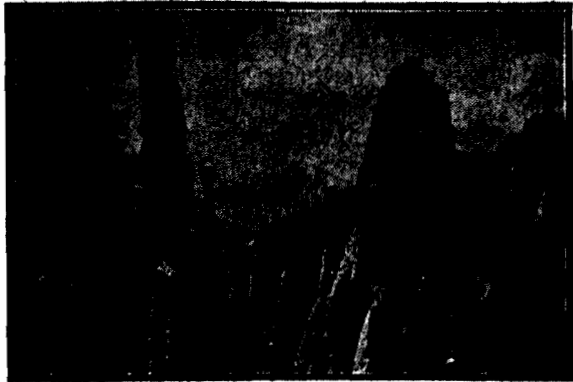
Boi nie bill.

— A u sędziego śledczego?

— U sędziego śledczego białem się, by nie mieć sprawy o to, że odmienne zeznają.

Pomoywie prokuratora Gelertera sąd udaył się na zaradę, poczem ogłosił wyrok, skazujący Starostę na 6 lat, Starostową zaś na 4 lata ciężkiego więzienia.

Piramidy skalne koło Bozen



Koło Bozen na płaskowzgórzu Ritten znajdują się słynne piramidy ziemne, wznoszące się niekiedy na 30 m. w górę.

Zbite w gęstą masę, robią wrażenie jakiegoś niesamowitego lasu skał, jak to możemy obserwować na zdjęciu powyższem.

Ziemia i słońce w Afryce to dwaj wrogowie człowieka, zarówno białego, jak czarnego

Drogi afrykańskie lepsze od szosy pod Konstancjem LEW, SŁOŃ, KROKODYL, HIPOPOTAM

oto aktorzy filmowi prof. Ossendowskiego

— Jakimi środkami lokomocji posługiwali się państwo w swej podróży afrykańskiej? — wypytywałam w dalszym ciągu zaczętej i drukowanej w ostatnim numerze rozmowy z prof. Ossendowskim.

— Samochód, koń, harnak niesiony przez krajowców, wreszcie własne nogi — to była nasza lokomocja.

— Samochód! — zawołałam ze zdziwieniem, — wśród dzungli i pustyni. Cóż to była za jarda?

— Mogę panią zapewnić, że znakomita. Miałem dwa samochody, jeden sześciuosobowy, drugi ciężarowy. Robiliśmy po 75 kilometrów na godzinę, dzięki doskonałemu stanowi dróg, utrzymywanych przez krajowców. Nie są to szosy, ale drogi bite, ściśle mówiąc klepisko, ubijane specjalnymi młotami... Jedzie się po nim, jak po stole, dopóki trwa susza. W porze deszczowej taka droga sezonowa naprzód rozmięta jak bagno, a potem zarasta dzungla, którą przy odnawianiu drogi trzeba napowrót karczować. I to się powtarza co roku.

— Czy zdarzały się państwu jakieś momenty silnej emocji?

— Przeżyliśmy dwa takie momenty. Kiedyśmy się zatrzymaliśmy w Gwinie francuskiej, nocą wybuchł pożar w domu murzyńskim, który nam służył za skład broni, amunicji, aparatów fotograficznych i filmów, jednym słowem całego ekwipunku wyprawy. Dom, zbudowany ze słomy i trzciny, spłonął w przeciągu dziesięciu minut, ale dzięki przytomności moich pomocników, wszystkie przedmioty o-

calały. Drugim momentem emocji był atak rozjuszonego bawoła. Udało się nam podejść go niepostrzeżenie w celu dokonania zdjęcia kinowego. Ale trzask aparatu tak zdenerwował nieprzywykającego do takich porzysów syna puszczającego, że z nagłą wściekłością rzucił się na mnie. Szczęściem w tej chwili położyła go trupem kula mego towarzysza.

— Czy wiele zdjęć przywieźli państwo z wyprawy?

— 700 zdjęć fotograficznych i 5000 metrów filmu. Film nasz ilustruje całe życie tubylcze, kult religijny, obyczaje domowe, wojnę, łowy sezonowe, w których bierze udział kilka tysięcy ludzi, polowania na wszelkiego rodzaju zwierzęta od kuropatwy aż do słonia, dzikie zwierzęta na swobodzie, hipopotam od chwili wynurzenia się z wody aż do momentu pochwirtowania go i pożarcia przez tubylców, stado bawołów, lew, słoń, krokodyl — oto nasi aktorzy filmowi.

— Czy klimat państwu bardzo dokuczal?

— Żona moja dwa razy przechodziła febrę, raz porażenie słoneczne. Jeden z moich pomocników chorował na „robaką senegalskiego“. Jest to pasaż, który z wody dostaje się pod skórę i tam się rozmnaża z niesłychaną szybkością, wskutek czego całe ciało pokrywa się wrzodami. Tak, laska pani! Ziemia afrykańska i słońce afrykańskie, to dwaj wrogowie człowieka, zarówno białego, jak czarnego.

SELENUSZ I PIEMARZ Dochody sławnych ludzi nie zarobili znakomicie pisarzy

w dawnych czasach

Wychodzący w Londynie miesięcznik p. t. „Apollo i Muzy“ omawia powszechnie panującą w Europie brak zainteresowania dla literatury i sztuki.

Publiczność demokratyczna unika książek, obrazów, rzeźb i ochotniej słucha muzyki jazzbandu niż poważnych dzieł symbolicznych.

Protectorów literatury i sztuki brak, a oficjalne nagrody udzielane przez państwa zakrawają na ironję.

Przed 100 laty publiczność interesowała się znacznie więcej literaturą niż obecnie.

Byron otrzymał za „Childe Harolda“ 4275 funtów szterlingów, za „Don Juana“ 3050 funtów, za „Manfreda“ 3150 funtów, Walter Scottowi przynosiła każda powieść około 25.000 funtów, Chateaubriand zarobił swemi książkami w ciągu 10 lat zgórą miljon franków, Wiktor Hugo, Goethe byli bogatymi ludźmi, nawet podrzędni poeci romantyczni zbierali piękne honorarja za swe utwory.

Łudwik XIV i XV, królowie francuscy dzięki swej hojności stworzyli wielką epokę literatury i dzięki temu kultura francuska rozszerzyła się po całym świecie, zyskując hegemonję.

Każdy wybitniejszy pisarz tego okresu otrzymywał pensję z szkatuły królewskiej.

I tak: Moliere i Racine pobierali rocznie po 800 ludwików, Corneille 2000, Perrault 2000, Chapelain 3000, Menage 2000, a inni pisarze lub malarze tych czasów otrzymywali od 600 — 1000 ludwików.

Demokracja przekreśliła wszystkie podobne wydatki.

Arystokracja spirytystyczna

Na odbywającym się obecnie zjeździe międzynarodowym spirytystycznym w Paryżu powołaną uwagę zwracała pani X, która na liście uczestników zjazdu była oznaczona jako pani X.

Okazało się, iż pani X, jest kr. ludy Clerk, żona George'a Rousseau Clerka, ministra angielskiego w Czechosłowacji.

Prócz pani Clerk w kongresie bierze udział 51 przedstawicieli z najrozmaitszych krajów.

Obecny jest również rosyjski Wielki Książę Aleksander. Podczas kongresu mają się odbyć tajemnicze uroczystości w lesie Fontainebleau, które mają przypominać dawne rytuały Druidów.

Zwycięzca



Mistrzostwo Warszawy W. T. C. zdobył Podgóski.

Co widział prof. Ossendowski



Mieszkańcy Nigerji poszukują cenniejszych wykonał prof. Ossendowski nych muszkek na brzegu rzeki. Zdjęcie podczas ostatniej podróży po Afryce.

Pociąg na dnie 15-metrowej przepaści

Straszna katastrofa w Australji

O strasliwej katastrofie, jaka zdarzyła się na linii Sidney — Brisbane, w Australji, donoszą londyńskie dzienniki.

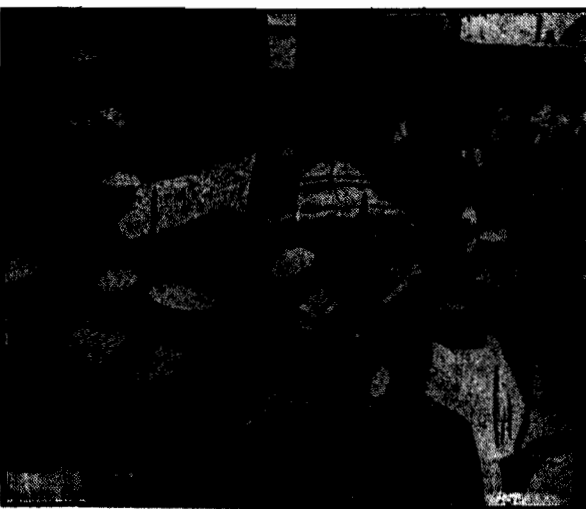
Skutkiem gwałtownej burzy uległ uszkodzeniu tor kolejowy w chwili, gdy przejeżdżał pociąg pospieszny.

Z wysokości 15 metrów runął pociąg w przepaść, grzebiąc pod swemi gruzami podróżnych.

Pociągiem tym jechała trupa aktorów londyńskich, która zaangażowana była na szereg przedstawień w miastach australijskich.

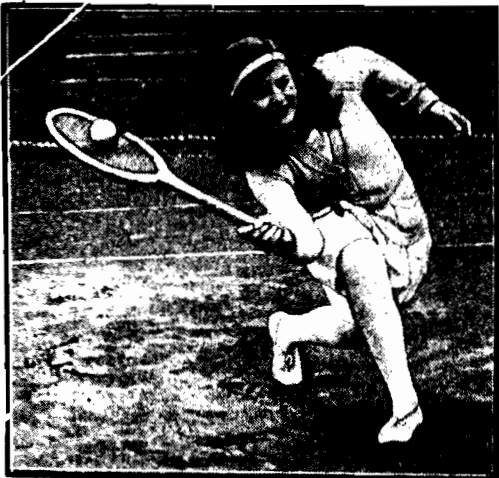
Nikt z artystów nie ocalał i 40 osób zespołu znalazło śmierć na dnie przepaści.

Pogrzeb ś. p. admirała Joliveta



Zwłoki zmarłego szefa morskiej maryi francuskiej przewożone w korbach by. Kryża w Warszawie na dworzec, wracając do rodziny.

15-letnia mistrzyni tennisu



Na głównych kortach tenisowych w Wimbledon — powszechna sensacja brała miss Betty Nuthall, najmłodsza z wszystkich zawodniczek, które kiedykolwiek brały udział w turniejach wimbledońskich.

SPORT

Wiadomości sportowe z kraju

WŁÓDZ. Mistrzostwa lekkoatletyczne 15-letnich dzieci daly następujące rezultaty: 100 m. — Oświecimski 1:27, 400 m. — Gawęda 5:5, 800 m. — Kawa 20:34, 1500 m. — Kawa 4:34, 5000 m. — Sawaryn 17:35, 10 km. — B-ski 36:21, 400 m. płok. — Oświecimski 1:16, 400 m. płok. — Oświecimski 1:13, 4 skok w dal — Oświecimski 5:5, wysz. i o tycze — W. Kuchar 16:3, 3-mi, rzuty: kula — Rusin 11.15 dysk — Puchalski 32.33, oszczep — Marion 38.84.

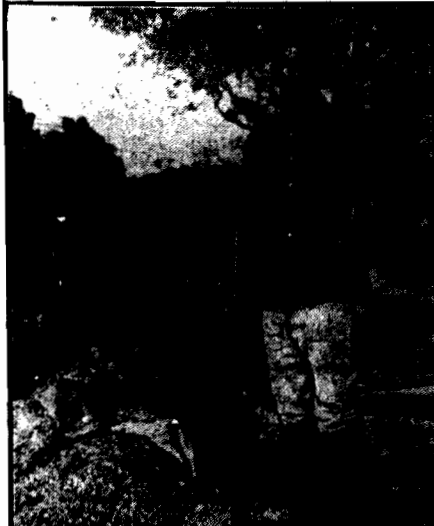
Zawody pływackie: 100 mtr. klas. — Rusin 1:35.8, 400 mtr. st. dow. — Roszko 7:16.4 100 mtr. dow. — Koc 1:36.50 m. dow. — Kirchner.

POZNAN. We czwartek mistrzostwo K. S. Warta wyjechała na tournée piłkarskie do Niemiec, gdzie rozegra trzy mecze, a mianowicie w Dreźnie (z klubem Guts - Muts), Lipsku i Wrocławu.

POLOWANIE W AFRYCE

Prof. dr. Antoni Ossendowski, z którym zamieszczamy dzisiaj drugą z kolei rozmowę, podczas swej ostatniej podróży do Afryki poświęcał się także namiętnie mylistwu.

Zdjęcie przedstawia upolowaną antylozę. Obok „straż przyboczna“ słynnego podróżnika.



Napad na dwór i niespodziewana odsiecz na granicy polsko-rumuńskiej

Na pograniczu polsko-rumuńskim grasowała od kilku miesięcy banda rabusiów, która była plagą ludności, a zwłaszcza obywateli ziemskich zamieszkujących terytorjum rumuńskie.

Przed kilku dniami napadli bandyci na folwark Koszczuja, należący do p. Agospowiczów.

Dwudziestu zamaskowanych rabusiów wdarło się do domu, w chwili gdy z racji imienia pani domu zebrało się kilkanaście osób z sąsiedztwa.

Bandyci zaczęli zabierać wartości pierścionki, bransolety, kolje, groźbą rewolwerów steroryzowali mężczyzn oraz służbę domową.

Naraz odzywaly się na podwórzu strzały.

Podwórze zarolło się ludźmi. Przybyła odsiecz. Bandyci próbowali się ratować ucieczką, lecz bezskutecznie, biem lub tektura.

Maszyna do prorokowania

Dr. Tomasz A. Gagger, znany geolog angielski wynalazł przyrząd, który przepowiada wybuch wulkanów na kilkanaście godzin przed katastrofą.

Patent angielskiego przyrzednika zakupił rząd Stanów Zjednoczonych.

Przyrząd dr. Gaggera jest bardzo prosty i może się znajdować w każdym mieszkaniu.

Na marginesie Święta Przystosobienia Wojskowego.

Z Kina.

Przełom i męczyńcami

Z Artakl.

Nowe atrakcje.

Od dzisiaj w parku „Arka” czynną jest karuzeła, bułtawki i szereg innych atrakcyj.

Oddaj kradzione drzewo!

We wtorek policja zatrzymała mieszkańca wsi Przejma-Wielka gm. Zaboryski Józefa Podurgiela z wozem skradzionego drzewa.

Cuchnące jaja na sprzedaż.

W tymże dniu mieszkanka tejże wsi Przejma-Wielka Bronisława Obuchowska sprzedawała cuchnące kacze jaja. Sporządzono protokół.

Angielskiego

lekcji udzielam. Wiadomość w redakcji „Dziennika.”

2-3

MAJSTER ZDUŃSKI

Abram Kramarski

stawia i naprawia piece, maszyny, piekarniki po cenach najniższych.

Suwałki, ul. Kościuszki № 122.

4-5

Zgubiono kartę pobytu

tu № 528

wydaną przez Starostwo Suwalskie na imię Stanisława Motusiewicz za wsi Wołyńce gm. Sejwy powiatu Suwalskiego.

3-3

Pehnięcie nożem.

We wtorek dnia 22 b. m. o godz. 7 wieczorem niejaki Antoni Żukowski (Małe Raczki 28) zadał nożem klótą ranę w prawe przedramię Lucjanowi Łapińskiemu, z amie sz z kałemu przy ul. Ciesielskiej № 2.

Poszkodowanego przewieziono do szpitala miejskiego.

Kradzież krowy.

Franciszkowi Szalkiewiczowi (Noniewicza 27) skradziono wczoraj w nocy krowę.

SKLEP ZEGARMISTRZOWSKI

i ZAKŁAD GRAWERSKI

I. ZYLBERMAN—Kościuszki 65.

Niniejszem podaję do wiadomości Szanownej Publiczności iż z dniem 1 czerwca, przyjmuję wszelkie obstatunki wchodzące w zakres grawerstwa jak to: monogramy, facsimile, pieczęcie lakowe, klisze, herby, żetony, szyldziki mosiężne i t. d. Monogramy wykonywam na poczekaniu, wykonanie sumienne i akuradne.

CENY PRZYSTĘPNE.

Z wysokim poważaniem

I. Zylberman

SKLEP ZEGARMISTRZOWSKI—ul. Kościuszki 65

(obok gmachu Sądu Okręgowego).

8-10

Ważność rezerwistów!

Dowiadujemy się, że w roku bieżącym będą powołani na ćwiczenia rezerwistów urodzeni w latach 1899 i 1900, którzy w roku ubiegłym ćwiczeń z jakichkolwiek powodów nie odbyli.

Nagły zgon.

Dnia 22 b. m. o godz. 6 popoł. mieszkańiec Suwałk Józef Suchocki (Wigierska 69) znalezione został na strychu swego domu martwym.

Przyczyna nagłego zgonu narazie nie ustalona.

Ustalonym swyczasem w dnach 12 i 13 czerwca r. b. odbyło się w Suwałkach doroczne Święto Przystosobienia Wojskowego rejonu 41 Suw. p.p. Program uroczystości opracowany był bardzo szeroki i urozmaicony, jednak z powodu różnych przeszkód nie dał się w całości urzeczywistnić. A więc przewidziana była koncentracja wszystkich oddziałów P. W. z całego rejonu, połączenia z ćwiczeniami, wykazującymi współdziałanie oddziałów P. W. z piechotą i kawalerją, lecz przy wykonaniu tegoż stancja na przeszkodzie przede wszystkim pogoda, po drugie zaś dzień powszedni (osobota) zatrzymał wielu członków przy pracy.

Wskutek tych przeszkód zbyt mało było członków P. W. przybyła do Suwałk (na 800 członków wzięto udział w święcie przeszło 200), ćwiczenia zaś z powodu deszczu nie mogły zupełnie odbyć się. A więc bardzo ważna pod względem wojskowym część programu odpadła.

Natomiast druga część programu—uroczystości i zawody wojskowe sportowe—odbyła się bez przeszkód.

Wyniki zawodów wojsko-sportowych, jak na młodzież początkującą na tem polu, osiągnięto wcale dobre, w strzelaniu zaś bardzo dobre (1 nagroda 50 punktów—na 60 możliwych, co jest wynikiem zaimo ważną młodzieży do sportu strzeleckiego).

W przeciągu dwunastu lat ubiegłych, kiedy to wszelkie zawody sportowe i święta P. W. formalnie swyciły pustkami, w tym roku zauważono zainteresowanie się szerszych warstw społeczeństwa suwalskiego, a szczególnie młodzieży, sprawami sportu i przystosobienia wojskowego. Zawodem przyglądały się tłumy publiczności i można śmiało twierdzić, że nie tylko ze zwykłego gapiostwa jest nadzieja, że następcy święta P. W. obejmą o wiele szersze warstwy młodzieży, jak również można będzie oczekiwać się jeszcze lepszymi wynikami pracy.

W konie należy podkreślić, że święto ostatnie dobitnie wykazało, jak trudnym jest zadanie oficerów przystosobienia wojskowego.

Stowarzyszenia P. W. są w terenie oddziałem rozpuszczonym społeczeństwa polskiego. Względem przystosobienia na polu wojskowym, uważa się za jedyną ostoję Rzeczypospolitej. To też oficerowie P. W. mają zadanie nie-

wiadomo, jak ustawić oddziały, aby kogo „nie obruszyć”. Przyjmuje się zasadę zdawałoby się najsprawiedliwszą—ustawiać według stanów liczebnych. Wydawać by się mogło, że w tym wypadku nikt nie ma szansy. Znajduje się jednak takie stowarzyszenie, które protestując, że ono musi stać na prawem akrydzie, jako najstarsze stowarzyszenie w danej miejscowości. A więc trzeba było rozpatrywać dokumenty, które stowarzyszenie kiedy powstało i według tego ustawić!

Z powyższych „kilku przykładów wynika, że najlepsze nawet siły instruktorakie w takich warunkach wydatnie pracować nie mogą gdy cała praca swoją energję zużył w niesną na lawirowanie pomiędzy stowarzyszeniami na łagodzenie powstałych nieporozumień i t. d. A co gorsza każdy oficer pracy w P. W. prędzej czy później może się spotkać z zarzutami o uprawianiu polityki co spowodować może dla niego bardzo poważne następstwa.

Z tych luźnych uwag należałoby wyciągnąć wnioski, jak temu niemiernemu stanowi rzeczy zaradzić: uwagi na ten temat pozostawiam na przyszłość. A może obecnie gdy częściowo partyjniczo przycichło stan ten również się zmieni na lepsze.

M. H.

Przyjazd Dowódcy Korpusu Ochrony Pogranicza.

Wczoraj przyjechał do Suwałk Dowódca Korpusu Ochrony Pogranicza p. Gen. dyw. Henryk Minkiewicz.

P. generał przeprowadził inspekcję podległych Mu oddziałów w tym celu wyjechał do Sejna.

KOMUNIKAT Kasy Chorych

Stosownie do pisma O. U. z dnia 15 czerwca r. b. za № 4552/26 określającego na mocy art. 19 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. Dz. Ust. № 44/20 poz. 272 wartość świadczeń w naturze na podstawie cen miejscowych dla służby domowej i terminatorów. Pow. Kasa Chorych w Suwałkach wzywa P. P. pracodawców do zgłoszenia w biurze Kasy Chorych ul. Kościuszki № 100 do dnia 1 lipca b. r. zarobków dla sług, dozorców i terminatorów.

Z przeszłości Suwałk i Suwalszczyzny.

„Raport wiernopoddańczy gubernatora Suwalskiego” za r. 1905.

Przedstawienie bez uwagi przepadł, groźny gminnych na polu Najwyższej darowanej im prawą i oznaczanie sędziów z zarobkami. Rząd i statumiem czyni do ostateczności rozdrażniał. Obecny na zebrań i w wyborczych władzom w bory jęz nie raz odwieczali i, ponieważ Rząd wyznacza in- osoby zamiast wybranych i czasyż się zaufaniem ludności kandydatów, byłoby lepiej i pójście nie odrwać nie potrzebne wyborców od pracy zwijając ich na zebraniu tylko do zachowania formalności, lecz wyznaczać sędziów gminnych odrazu bez żadnego udziału ludności. Trudno odpowiedzieć coskolwiek na takie rozumowanie.

We wschodniej części, powiatu Augustowskiego guberni Suwalskiej, jak również w guberniach Lubelskiej i Siedleckiej, na mocy Najwyższj zat-

tów i ławników przez Gubernatora, a gminnych sędziów przez Ministra Sprawiedliwości.

W następstwie ukazu Wszech Cesarzkiej Mości z dn. 17 kwietnia 1905 roku o wzmożeniu zasad tolerancji religijnej powstało pytanie o utrzymanie wskazanego w prawie 1889 roku stanu zaimo wyjaśnione będzie pytanie o zachowaniu mocy tej ustawy.

W sprawie tej nastąpiło porozumienie pomiędzy byłym Ministrem Sprawiedliwości Senatorem Akimowem, Ministrem Spraw Wewnętrznych senatorem Durnowem i b. Warszawskiem General-Gubernatorem, General-Adjutantem Maksimowiczem, według którego uznano, że nie można dopatrzyć się dostatecznych podstaw do zmiany wspomnianej uchwały Komitetu Ministrów, co się zaś tyczy pytania o sposobie zastosowania, w chwili obecnej tego prawa, to ponieważ ustawa z r. 1889 wskazuje tylko na pierwszeństwo w obsadzaniu stanowisk gminnych i wiejskich urzędów przez prawosławnych, stąd wypływa możliwość obsadzenia tych stanowisk przez katolików w gminach gdzie prawo-

slawnych prawie niema.

Senator Akimow, ze swojej strony, godząc się z tym wywodem, zastrzegł się w stosunku do stanowisk sędziów gminnych prawo zatwierdzenia wybranych kandydatów, albo wyznaczania niezależnie od tych, do następnych wyborów innych osób, według ścisłej za sady art. 488 Ust. Organ. Sąd. pomimo należąc do Ministra Sprawiedliwości.

W roku zeszłym w pounjaskich gminach powiatu Augustowskiego wybory wojtow gmin, ławników i gminnych sędziów III okręgu odbywały się w trakcie oczekiwania reform, zapowiadanych Najwyższym ukazem Wszech Cesarzkiej Mości z dnia 12 grudnia 1904 roku. Ludność gmin, wchodzących w skład III okręgu, wybrała olbrzymią większością głosów na stanowisko gminnego sędziego miejscowego ziemianina Górskiego posiadającego wyższe wykształcenie i cieszącego się szczególnym poważaniem ludności, z powodu jego zrozumienia potrzeb właścianstwa. Będąc miejscowym właścicielem ziemskim, Górski odpowiada wszystkim wyma-

ganiom art. 478 Ust. Sąd. lecz z mocy prawa 25 czerwca 1889 roku jako polak i katolik, nie był umieszczony na liście osób mających prawo być wybranymi na stanowiska gminno-sądowe wobec czego, ze względu na formalnych, wybór jego był nieważny, a obecnie na stanowisku gminnego sędziego zatwierdzony został na „trzechlecie 1905-1908 dotychczasowy sędzia z urzędu b. zarządzający Suwalskim gimnazjum żeńskim, radca kolegjalny Słusarewski, człowiek chociaż i bardzo godny poważania, jednak w oczach ludności nie posiadający jakichkolwiek szczególnych prerogatyw w stosunku do wybranego przez zebrania gminne ziemianina Górskiego.

Uważając zatwierdzenie na stanowisku sędziego śledczego radcy kolegjalnego Słusarewskiego za pogwałcenie swoich praw, mieszkańcy III-go okręgu sądu gminnego, o ile mi wiadomo, zgłosili protest do Ministerstwa Sprawiedliwości. Na kas sumienia pobudza mnie do wypowiedzenia, że prawo 25 czerwca 1889 roku i doniosły akt 17 kwietnia 1906 roku równocześnie istnieć nie

moga. Wybory sędziego gminnego III okręgu powiatu Augustowskiego na okres od 1 lipca 1905 roku do 1 lipca 1908 roku, jako przeprowadzone zgodnie z duchem prawa 1889 r., powinny być przeprowadzone ponownie, ażeby celem uspokojenia ludności, dać możność mieszkańcom gmin wykorzystać w całej pełni prawa, darowane jej przez Cara-Oswobodziciela i przez Wszech Cesarzka Mość w wielkich aktach 17 kwietnia i 17 października 1905 roku. W pounjaskich gminach powiatu Augustowskiego, nawet warunkowe zachowanie starego porządku co do zamiany stanowisk, nie usprawiedliwia rzeczywistej konieczności podtrzymania interesów rosyjskiej narodowości i prawosławia, które ustąpiły miejsce sile rzeczy katolicyzmowi, jak to dowodzą przytoczone wyżej cyfry, będzie tylko grać rolę fermentu chronicznego wrzenia ludności tych gmin, wzmocnionego w czasie przeprowadzenia wyborów na stanowiska sędziów gminnych 2 i 3 okręgu pounjaskie. (D. c. n.)

24/6 96